

Co zrobiliśmy, czego się zrobić nie udało

ciąg dalszy ze str. 1

Smiałym, nowatorskim osiągnięciem X Zjazdu jest... Wprowadzone do statutu prawo do eksperymentowania w strukturach partii. Rozwiązanie ono nam... pozwala poszukiwać i działać stosownie do nowych warunków i potrzeb.

A teraz kilka słów o realizacji uchwały X Zjazdu. Spierzone trudności, potknięcia i porażki gospodarce nie mogą przesłonić rzeczywistych doborów minionych lat. Tu nie chodzi o dobre samopoczucie kierownictwa partii, Komitetu Centralnego, bo jest prawo do eksperymentowania w strukturach partii. Rozwiązanie ono nam... pozwala poszukiwać i działać stosownie do nowych warunków i potrzeb.

To przecież nie spadło z nieba, to nie przyszłościowe krasnoludki, ale przede wszystkim nasza partia wraz ze swymi sojusznikami, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli spowodowała, iż w tych po- zających latach nastąpiły:

- ♦ dalszy rozwój i wzbogacenie demokracji, nowe jej formy i instytucje;
- ♦ zasadnicze zwiększenie jawności życia politycznego, poziomu swobody, badania i wykorzystania opinii publicznej;
- ♦ normalizacja sytuacji w państwie, czego jednym ze znamien- nych dowodów była pełna amne- stia wobec więźniów niekrymi- nalnych;
- ♦ szereg nowych rozwiązań w systemie funkcjonowania gospo- darki i administracji;
- ♦ powstanie ponad 500 nowych stowarzyszeń oraz daleko zaawa- nowane prace nad nowym pra- wem o stowarzyszeniach;
- ♦ wzmocnienie pozycji ustro- jowej organów przedstawicielskich Sejmu, rad narodowych, samo- rządów terytorialnych i pracow- niczego, klasowych związków zawo- dowych;
- ♦ proces wzbogacania koalicyj- nych form sprawowania władzy;
- ♦ powołanie i aktywna działal- ność rzeszniczy praw obywatel- skich, Rady Konsultacyjnej i konwentów obywateli;
- ♦ dalsze kroki na drodze po- rozumienia narodowego, w tym poważny dorobek stosunków Pań- stwa-Kościół oraz inicjatywa „okrągłego stołu”;
- ♦ wzrost aktywności i umocnie- nie pozycji Polski na arenie mię- dzynarodowej;
- ♦ osiągnięcie dobrych, jak nig- dy dotąd stosunków z KPZR, ze Związkiem Radzieckim, do czego przyczynia się bliskość piersto- rki i socjalistycznej odnowy.

To tylko część wysiłków i efektów tego okresu. Biorąc pod uwagę jakże dotkliwie — obiektywne zewnętrzne i we- wnętrzne — przeszkody zro- biliśmy więc bardzo dużo. O- czywiście, nie znaczy to, iż nie należało zrobić więcej, szybciej, lepiej. Reasumując: historii nie należy pisać ani lukrem, ani dziegielcem. Prze- szłość trzeba oceniać krytycz- nie, surowo, ale obiektywnie, sprawiedliwie.

Takie samokrytyczne po- deście daje naszej partii ka- pitał polityczny i moralny. Chodzi jednak o to, żeby była to trzeźwa, realistyczna ocena, a nie po prostu śred- nowieczne samobiczowanie. Ocena tych, co to bywaniem ro- nież przedmiot walki politycznej. Nie wolno nam dać się zepchnąć do defensywy, pod „ścianę pla- ców” do swego rodzaju politycz- no-psychologicznego narzekania. E- mocje trzeba rozumieć, nawet u- szanować. Ale nie wolno się ni- mi kierować.

Obrađujemy bowiem w ta- kim okresie, kiedy jest swo- go rodzaju moda atakowanie partii, władzy ludowej. Kie- dyś mogło to uchodzić za do- wód odwagi, dziś odwrotnie — latwizny, nawet oportuni- zmu. Na tym bowiem na o- gół nie się nie traci, a w nie- których miejscach i środowi- skach należy to wręcz do do- brego tonu, co więcej — da- je korzyści prestiżowe, a czę- stokrót, jak wiadomo, nie tylko prestiżowe.

TOWARZYSZE!

Stalinizm, ta straszliwa na- rośl, która doprowadziła do tak głębokich wypaczeń w budowie naszego ustroju, jest już historią. Natomiast nie- wątpliwe są jeszcze różne je- go następstwa i pozostałości. Ich uporczywe eliminowanie jest i politycznie, i moralnie konieczne — nasza partia ma w tym względzie liczną doś- wiadczalność i niemający wyni- ków. Wszystko, co robimy na dro- dze socjalistycznej odnowy, jest również zaawansowanym procesem destalinizacji. Z tej drogi nie sejdziemy.

Ala jest to problem bardziej złożony. Biurokracizm i autokra- cizm, arogancja i nietolerancja, bezduszność i kilkowiek oraz wiele tego typu społecznych za- chowań, wymiar ponadpań- stwowy, ponadustrojowy, ponadpar- tyjny.

Oczywiście etap stalinowski zbrutalizował je, stworzył im szczególnie korzystne warunki. Ale wykryć się potępiają- cym określeniem „stalinizm” od naszych własnych grzechów nie można. Wypowiadać się w ten sposób nie wystarczy. A trzeba właśnie krok po kroku, uporczywie zwalczać w sobie i wokół siebie wszy- stko to, co jest tak sprzeczne z ideą socjalizmu, z godno- ścią naszego narodu.

Lub też inne interesujące zja- wisko naszych czasów — hałaś- nię wokół reform. A przecież jeszcze tak niedawno „sypali piasek” trybny, recenzowali, po- stulowali, wystawiali ideowo- moralne cenzurki sprawom i lu- diom idącym drogą odnowy, wbrew niesprzyjającej wówczas koniunkturze.

Teraz zawiły inne wiata- Co było — minęło. I właści- wie cięsz się należy — bo- wiem lepiej późno niż nigdy. Chodzi tylko o jedno — tro- chę więcej umiaru i skrom- ności, a przede wszystkim

rzeczywistych i skutecznych reformatorskich działań.

TOWARZYSZE!

Zmienia się sytuacja. Wraz z nią — dialektycznie roz- umując — zmieniają się wszy- scy. Zmierzamy ku nowym rozwiązaniom, świadomi mo- żliwych zagrożeń, ale i z nadzieją, że inni także wy- ciągnęli stosowne wnioski z doświadczeń minionych lat, że deklarowania przez siebie troskę o los kraju potwierdzą czynem.

Porozumienie rozumiane nie zalecane, nie kaszanie, nie wygra — kto przegra, jest szan- sę nie dla partii, nie dla opo- zycji, nie dla Kościoła, czy dla innych sił. Jest, przede wszyst- kim, wielką szansą dla Polski. Tej szansy musimy wspólnie strzec.

Będziemy odważni i rozważni. Ani aserunkujemy, ani naiwni. Organa socjalistyczne państwa — jego silne i niezawodne ra- me — czuwać będą, aby nie zo- stała zakłócona jego stabilność, jego ustrojowa konstrukcja, je- soń i ład i spójność społeczny.

Na X Plenum koncentruje- my, oczywiście uwagę na pro- blematyce przemian w partii i w państwie. Ale ani na chwilę nie powinna uść z pola naszej uwagi i troski sytuacja gospo- darcza. Jest to pole roz- strzygające. Najbliższy okres zadecyduje, czy negatywne zjawiska będą trwać, a nawet pogłębiać się, czy też nastąpi odwrócenie przesilenia. Są przesłanki, aby zwyciężyło to drugie. Ale jest jeden pod- stawowy warunek — nie mo- że każdy ciągnąć w swoją stronę. Nie demokracja w ga- daniu, a demokracja odpo- wiedzialna, skuteczna w dzia- łaniu.

Proby antagonizowania, dzie- łania na rządzących i rządzonych, atmosfera wojowniczych sporów i niepoważanych roszczeń mu- si ustąpić miejsca postawom współzależności, współgospo- darczo i wspólnej odpowiedzial- ności za los, za perspektywę roz- wójku Polski.

Dotyczy to wszystkich pod- miotów życia narodowego. Wysiłki rządu, realizacja pla- nu konsolidacji gospodarki muszą uzyskać autentyczne wsparcie.

Główny dziś problem to zahamowanie inflacji oraz po- prawa sytuacji na rynku. Wszystko, co utrudnia osią- gnięcie tego celu jest obiek- tywnie przeszkodą, musi być od- powiedzialnie i nieodwlecznie- ie od intencji, skłótniecznie- ie społeczno-gospodarczym. Nie możemy przyglądać się temu obojętnie.

Polisce jest potrzebna silna i zdrowa partia jako gwa- rant ładu ustrojowego oraz bezpiecznego bytu narodu.

Musimy być silni jednoci- ą i zwartością, demokratyzmem i dyscypliną, śmiałością myśli i teoretyczną i skuteczną działaniach praktycznych.

Partia nie jest sama dla siebie. Siła — wobec klasy robotniczej, narodu, Pol-

ski jest naszą niezmienną powinnością. Partia nie może być ani muzealna, ani księ- życową. Jedni chcieliby ją zakotwiczyć w tym, co prze- brzmiało, co już nie wróci. Drudzy w pięknoduchowskim odwręciu od realiów. My natomiast pragniemy iść pro- sto po polskiej ziemi. Zycie jej życiem, być potrzebni Pol- sce.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Pragnę was poinformować, iż zrekonstruowane w czasie I części naszego Plenum kierownictwo partii podjęło swą pracę ze wzmocnioną inicjaty- wą i energią. Sądzę, iż be- dzie to coraz bardziej odczu- walne. Jutrzejsze decyzje KC będą dla nas zasadniczym kierunkowskazem, impulsem i wsparciem. Liczymy, iż KKD dokona oceny tych decyzji, wskaże kierunki dalszych poszukiwań i działań.

Podajemy dziś proble- my i stawiamy zadania o klu- czowym znaczeniu dla da- lszego rozwoju kraju, dla u- nowocześnienia i ulepszenia kształtu socjalizmu w Polsce. Są to zadania o wymiarze historycznym. Ich pomyślna realizacja nie jest tylko spraw- ą partii. Jest sprawą wszy- stkich obywateli, całego naro- du.

Niech świadomości wielkiej, wynikającej stąd odpo- wiedzialności towarzyszy naszym obradom.

Następnie informację o przebiegu i wnioskach z dys- kusji między pierwszą i dru- gą częścią X Plenum KC PZPR przedłożył Marian Orzechow- ski.

(Jej skrót zamieszczamy po- niżej).

Jako pierwszy głos w dys- kusji zabrał MANFRED GO- RZOWA — zastępca członka Biura Politycznego KC, i sekre- tarz KW PZPR w Katowicach. Przedstawił on opinie wojewódzkiej organizacji partyjnej i opowiedział się za dialo- gem, procesem porozumienia i reform. Władze członków par- tii — stwierdził — powołanie w podwojenie dialogu. Wielu jest również takich, któ- rzy dostrzegają pozytywny w istnieniu pluralizmu związkow- ą i upatrują w tym moż- liwość uzyskania pozytyw- nych efektów.

ERYKA GORAJEK — człon- ka KC, szwaczka — bręga- dziska w Zakładach „Stomil” w Grudziądzie, przedstawiła w swej wypowiedzi kilka propo- zycji jej macierzystej organi-

zacji partyjnej, zmierzających do zwiększenia skuteczności działania partyjnego zwłaszcza podstawowych ogniw PZPR.

ALFRED MIODOWICZ — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący OPZZ, stwierdził w swym wystąpieniu, że o prawach tak zasad- niczych dla rozwoju Polski, jakie mają być rozstrzygnię- te na X Plenum powinna za- decydować Krajowa Konfe- rencia Delegatów PZPR. Nie można bowiem pominąć ro- botniczych opinii zawartych np. w stanowisku III zgroma- dzenia OPZZ. Przed podję- ciem decyzji politycznych trzeba rozważyć opinie zwią-zkowe, opinie członków partii, którzy te związki tworzyli, a także zbierać doświadczenia w zakładach pracy.

EUGENIUSZ KAWALEC — członek KC, prezes Zarządu Rolniczej Spółdzielni Produk- cyjnej w Zborowskim, gmi- na Ciasna woj. częstochowskie opowiedział się za przedłu- żeniem dyskusji o przemianach w partii i powierzeniem kon- kretnych decyzji Krajowej Konferencji Delegatów PZPR.

Z kolei ZDZISŁAW CAC- KOWSKI — członek KC, nau- czyciel akademicki, rektor UMCS w Lublinie, stwierdził, że należy przystąpić do reali- zacji oferty porozumienia z przedstawicielami tzw. kon- struktury opinii. Jeżeli partia odłoży taką decyzję, be- dzie to nie dla niej, nie dla- tymczasem skutki. Trzeba jednak określić wyraźnie jaka ma to być oferta.

JAN PAWLACZYK — członek KC, starszy mistrz w Zakładach Przemysłu Dzia- wiarskiego „Bisłona” w Ło- dzi zwrócił uwagę na wpływ sytuacji gospodarczej na na- stroje społeczne i stwierdził, że program konsolidacji gos- podarki narodowej nie daje możliwości przyspieszenia pro- dukcji. Mówił również o prze- mianach w partii, które — jego zdaniem — w znacz- nym stopniu zależą od okre- ślenia miejsca i roli organi- zacji partyjnych w zakładzie pracy.

STANISŁAW KWIAT- KOWSKI — członek KC, dy- rektor Centrum Badania O- pinii Społecznej powołał się na sondaż prowadzone przez ośrodek, którym kieruje. Wy- nika z nich m.in. że zwiększa się liczba zwolenników kon- struktury opinii. Rów- nolegześnie wielu ludzi dystan- suje się od obu biegunów po- litycznych. Sytuacja gospodar- czo-rynkowa powoduje wpa- dki wiarygodności partii.

Posiedzenie zostanie wzno- wione we wtorek w godzi- nach rannych. (PAP)

Biuro prasowe rządu informuje: 16 bm., pod prze- wodnictwem wicepremiera Janusza Patorskiego obra- dował Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Zaprobowano koncepcję ustawy o rozpoznawaniu sporów przez niezawisłych sędziów, zapewni to poszono- wanie samodzielności jedno- stek gospodarczych oraz rea- lizację zasady równości wo- bec prawa bez względu na ich formę własności. Pro- jekt zakłada znaczne uprosz- czenie procedur w sądach gospodarczych. Jednostki gos- podarcze będą mogły korzy- stać w szerokim zakresie z sądownictwa polubownego, które ułatwi znacznie szybsze

obiektywne, zgodne z pra- wem cywilnym, rozstrzygnięcie sporów przez niezawisłych sędziów, zapewni to poszono- wanie samodzielności jedno- stek gospodarczych oraz rea- lizację zasady równości wo- bec prawa bez względu na ich formę własności. Pro- jekt zakłada znaczne uprosz- czenie procedur w sądach gospodarczych. Jednostki gos- podarcze będą mogły korzy- stać w szerokim zakresie z sądownictwa polubownego, które ułatwi znacznie szybsze

„Skrzydlate” mięso

Na krajowym rynku rów- nież, prawie wszędzie, pada- żądanie o „wsad”. Glazura z Opoczna, materiał wysypowy na poduszki, farby, ogumie- nie, akumulatory... Wywrot- ka? Proszę bardzo, nawet za dwa miesiące będzie, ale w całosci — za dolary! „Osobo- wa „Nysa” kosztowała „Pol- drob” 4,8 tys. „zielonych”. I tak dalej. Żeby więc egzysto- wać, dać ludziom pracę i za- robki a rynkowi — łatwo przyswajalne mięso, trzeba eksportować.

Wróćmy jeszcze na krajowe podwórko. Jako że drób w postaci tuszek (poza reglamen- towanym) z powodu wy- sokich cen nie cieszy się du- żym wzięciem, trzeba by- ły pomyśleć o sprzedawaniu go w innej postaci. Zatem — garmatarka. Każdy może so- bie zaufać w sklepie 100-kielbas, ćwierć kilo pasztetu czy in- nego przetworu ze „skrzyd- latego mięsa”, nie kupując od razu całego kurczaka czy ge-

Białostocki „Poldrob” ko- rzysta z usług ponad 60 firm hodowlanych, z którymi z za- sady utrzymuje stałe kontak- ty już od wielu lat. Kwitnie też współpraca z ok. 200 in- dywidualnymi hodowcami, zajmującymi się „produkcją” gęsi. Zainteresowanie hodow- ców utrzymaniem dobrej ja- kości drobiowego surowca jest zrozumiałe, obowiązuje bowiem motywacyjny system wynagrodzeń za dostarczenie do zakładów drobiarskich wysokiej klasy mięsa. Nikt też z nich nie dopuści, aby na fermach zdarzył się niespo- doki, wynika z braku tro- skli o przetrwanie procesu technologicznego, czy zasad higieny. Z obłgu bowiem, na skutek wpadki, łatwo wypaść.

Eksportując — firma do- robiła się sporej sumki dewiz, niezbędnej nie tylko w kon- daktach z zagranicą. Zrozumi- ać, że chociaż kupić mięso, który czy oprzyrządowanie poza krajem — trzeba dysponować „twardymi”. Tak jest np. z maszyną do przerabiania pie- rza (bardzo opłacalny eks- port), urządzeniem do po- zbawiania drobiowych tuszek kości czy wieloma innymi maszynami.

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

W sobotę przed 23.00 żona Boynantsa, nie mogąc do- czekać się jego powrotu, ze- szła do garażu, w którym od- nalazła obok samochodu męża jego aparat słuchowy, bo i fajkę. W pomieszczeniu wi-

dać było ślady walki. Nie- zwłocznie zawiadomila poli- cję. Zdaniem prowadzących śledztwo, porwania dokonali „profesjonaliści”. Bardzo po- ważnie potraktowano telefo- ny — „przed Martensem” został uprowadzony. W niedzielę w telewizji dwukrotnie odebrano telefonicznie anonimową wiadomość: „Jesteśmy socjali- stycznymi bratami rewolu- cyjnymi. Uprowadziliśmy Bo- ynantsa, wezwaliśmy go do przystąpienia do „akcji”. Możecie to sprawdzić; telefo- nując do jego żony...”

Informacja o przebiegu i wnioskach z dyskusji między I i II częścią X Plenum przedstawił przez Mariana Orzechowskiego

W konsultacji nad proble- matyką X Plenum wzięło udział — prawie pół miliona członków i kandydatów PZPR i ponad 50 tys. bezpartyj- nych.

Konsultacja przyniosła o- gromną ilość ocen, opinii, propozycji, nierzadko rozbie- gnych i wykluczających się. Podjęto wiele uchwał i po- stanowień.

Zarysowana w tezach linia rozumowania zyskała gene- ralną akceptację w szeregach partii oraz wśród bezpartyj- nych uczestników dyskusji. Aprobując powszechnie kie- runki reformatorskich prze- mian w partii, w różny jed- nak sposób określano skalę i tempo tych przeobrażeń.

Konsultacja dobitnie wykaza- ła, że żywa jest w partii potrze- ba klarownego zdefiniowania — w zmieniających się realiach — wspólnego rozumienia „stosy socjalizmu i pryncypów jego to- stowania” w naszych polskich warun- kach. Wymaga to określenia swoi- go minimum i zakresu, a nie do- tego, w postaci listy i hierarchii celów, wartości i zadań, które pozostała partia partyjnym ka- nonem i z których urzeczywie- nienia i obrony nigdy nie zre- zygujemy.

Dyskusja dowiodła, że w naszych szeregach zdecy- dowanie dominuje przekonanie o konieczności utrzymania jednolitego marksistowsko- leninowskiego oblicza i ma- sowego charakteru PZPR. Właściwie powszechnie od- rzucono została koncepcja partii kadrowej. Zarazem szeroko postulowano potrze- bę precyzyjnego określenia społecznej bazy PZPR. Prze- ważyło przekonanie, że partia powinna reprezentować inter- sy ogółu ludzi pracy, z uw-zględnieniem szczególnej roli klasy robotniczej.

W toku konsultacji wskazywa- ło się określając na nowo i po- twierdzając swą tożsamość, PZPR musi ucieleźnić się doświadcze- niach, do końca rozliczyć się z tym wszystkim, co było i jest jeszcze kojarzone ze stalinizmem. Dotyczy to także likwidacji po- zycji „kierownictwa” i „biuro- kratycznego systemu sprawowa- nia władzy politycznej i gos- podarczej, chociaż różnie próbowa- ło się identyfikować i określać. Jednocześnie powszechnie podkre- ślano, że nie może to oznaczać demontowania tego, co tworzy autentyczny, dziejowy dorobek Partii Ludowej, w którym wy- raziła się sena ofiarnej pracy i ak- tywności milionów Polak i Pol- ków, niezłomne od ich partyj- nej przynależności.

Szeroki rezonans wywołał przedstawione w tezach pro-

pozycje dotyczące stosunku partii do religii oraz do wie- dzących w naszych szeregach. Dość powszechnie wskazywa- ło, że jest to podejście nowa- torskie, a zarazem realistyczne, nie, ukazujące drogę do prze- zwyciężenia rozterek sumienia i wątpliwości setek tysięcy członków partii. Podkreślano jednak, iż otwartość światło- poglądu partii, uznanie prze- konan religijnych za sprawę osobistą, prywatną — nie po- winny prowadzić do zatracenia jej tożsamości ideologicz- nej. Klerikalizm jest nie do pogodzenia z przynależnością do partii. Równocześnie nie wolno zaniechać kształtowania racjonalnego, materialistycz- nego poglądu na świat.

Powszechna, utrzymana w apro- bującym tonie dyskusja wywo- łowała wykładnię nowego po- litycznego przywództwa partii w państwie i społeczeństwie. Coraz powszechniej utrwała się prze- konanie, że partia powinna odejść od bezpośredniego zarządzania go- spodarką i przetrzymać stać się przede wszystkim prężną siłą ideowo-polityczną przewodzącą społeczeństwu, źródłem moto- rem postępu i reformatorskich procesów. Opowiadano się za wy- raźnym określeniem kompetencji odpowiedzialności władzy usta- wodawczej, wykonawczej i sądo- wej. Oczekuje się klarownego rozdziału funkcji instancji partii od funkcji organów państwa, określenie, za co bierze odpo- wiedzialność rząd i w jakim trybie będzie rozliczany.

Konsultacja potwierdziła przekonanie, iż centralnym ogniem systemu politycznego i socjalistycznej demokracji powinien stać się silny pa- rlament, jako najwyższa wła- dza i reprezentacja narodu, wyłaniany na podstawie zde- mokratyzowanej ordnacji wy- borczej.

W dyskusji podkreślano po- trzeba wzrostu roli i spoży- tkowania wszystkich możliwości płynących z tróipartyjności koalicyj PZPR, ZSL i SD. Mo- że ona i powinna stać się silnym ośrodkiem jednoci- ą szeroki front społecznej lewicy. Wyrazem tego powin- na być możliwość przedsta- wiania alternatywnych pro- gramów i współuczestnictwo w kształtowaniu polityki kad- rowej. Praktyka koalicyjności powinna mocniej zaznaczać się na forum Sejmu, rad narodo- wych i na innych płaszczy- nach obywatelskiej samorząd- ności.

Oceniając realizację linii poro- zumienia narodowego, szeroko ak-

Problem pluralizmu zwią-zkowego dojrzała — jak się wydaje — do rozstrzygnięcia. Propozycje w tej sprawie za- wiera projekt odrębnego sta- nowiska X Plenum.

W dyskusji o życiu we- wnętrzym partii za sprawę podstawową uznaje się nowe zdefiniowanie demokracji i centralizmu. Panuje zgodna- opinia, że obecnie w partii jest nadmiar centralizmu. Propo- zycje nowych rozwiązań za- wartę w tezach spotkały się z szeroką aprobatą. Podkreśla- no zarazem, że wzrost demo- kracji nie może prowadzić do spadku sprawności i skutecz- ności działania partii. Pre- czynnie — winien służyć ich zwiększeniu.

Konsultacja potwierdziła po- trzeba wyraźnego umocnienia podstawowych organizacji partyjnych, wyposażenia ich w prawo do samodzielnego kształtowania treści i form swego działania, struktur or- ganizacyjnych, określenia częstotliwości zebrani, ich cha- rakteru i tematu.

Żywo dyskutowano kwestię roli i miejsca partii w zakładach pa- rty. Przeważa pogląd, że partia zamiast bezpośrednio dyktować gospodarkę, musi wytyczać za- dania kierunkowe i kontrolować ich realizację z punktu widzenia in- teresów społecznych, prowadzić aktywną politykę kadrową, pro- mować nowoczesność i przedsiębior- łość, zwalczać zjawiska patolo- giczne w gospodarce. Organizacja partyjna, nie zarządzająca zakła- dem, ma prawo i obowiązek za- nim ważnej dla zakładu i ludzi z nim związanych.

Dyskusja potwierdziła, że wciąż jesteśmy na początku drogi w aktywizowaniu par- tii w miejscu zamieszkania, wśród społeczności lokalnych.

Zróżnicowane opinie wywoła- ła sprawa wsielczych i współ- działania organizacji i środowisk partyjnych. Należy kierować się przekonaniem, że każda forma współdziałania, która nie deinte- gruje, a integruje i wzbogaca, jest ważną dla zakładu i ludzi z nim związanych.

Dyskusja potwierdziła, że wciąż jesteśmy na początku drogi w aktywizowaniu par- tii w miejscu zamieszkania, wśród społeczności lokalnych.

Zróżnicowane opinie wywoła- ła sprawa wsielczych i współ- działania organizacji i środowisk partyjnych. Należy kierować się przekonaniem, że każda forma współdziałania, która nie deinte- gruje, a integruje i wzbogaca, jest ważną dla zakładu i ludzi z nim związanych.</

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Kruklankach woj. suwalskie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** dla rolników indywidualnych w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 11 na nw. sprzęt:

1. Kombajn BIZON Z-056 nr fabr. 19019, nr silnika 42643, rok prod. 1977
cena wywoławcza 3.326.201 zł
2. Brona 3 pol. zawieszana U-211 rok prod. 1979
cena wywoławcza 19.338 zł
3. Brona przyczepiana 7 pol. średnia U-216/2 rok prod. 1977
cena wywoławcza 59.851 zł
- 4.5. Pług zawieszany 3-skiłowy PZ-330 rok prod. 1976
cena wywoławcza 10.935 zł, szt. 2
- 6.7. Pług zawieszany 3-skiłowy PZM-335 rok prod. 1981
cena wywoławcza 31.891 zł, szt. 2
8. Przetraszaczo-zgrabiarka PZK-7/1 rok prod. 1982
cena wywoławcza 66.071 zł
9. Przyczepa skrzyniowa D-46B rok prod. 1977
cena wywoławcza 256.089 zł
10. Kopaczka elewatorowa Z609/Z rok prod. 1979
cena wywoławcza 79.054 zł
11. Waga inwentarska S-1, 5A rok prod. 1977
cena wywoławcza 55.188 zł
12. Rozsiewacz wapna RCW-3 nr fabr. 41624 rok prod. 1976
cena wywoławcza 88.967 zł
13. Rozsiewacz nawozów RNP nr fabr. 4735, rok prod. 1979
cena wywoławcza 146.164 zł

W przetargu mogą brać udział osoby, które złożyły wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na poszczególne pozycje sprzętu do kasy SKR najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem. Sprzęt można oglądać w dniu 30 stycznia 1989 r. w godz. 8—14.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Uczestnicy przetargu zobowiązani są przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 103-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Tykocinie z woj. Jeżewie Starym woj. białostockie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na nw. maszyny rolnicze:

1. Ciągnik z kabiną C-360, szt. 5
cena wywoławcza 700.510,— — 857.228,—
2. Przyczepa D-47A, D-47B, szt. 6
cena w. 147.668—220.067
3. Opryskiwacz ORZ-300, ORZ-403, szt. 5
cena w. 50.859—110.092
4. Kombajn ziemniaczany Z-644, szt. 1
cena w. 595.520
5. Kombajn do buraków Z-413, szt. 1
cena w. 1.042.377
6. Kosiarka rotacyjna Z-036, szt. 3
cena w. 117.067—134.521
7. Roztrząsacz obornika N-213/2, szt. 1
cena w. 224.425
8. Ładowacz chwytakowy „Cyklop” T-214, szt. 1
cena w. cena złomu
9. Rozsiewacz wapna RCW-3, szt. 1
cena w. cena złomu
10. Sadržarka do ziemni. 2SaBN62,5, szt. 1
cena w. 87.780
11. Kopaczka do ziemni. Z-609/2, szt. 1
cena w. 175.450
12. Pług ciągnikowy U-023/1, szt. 1
cena w. 37.534
13. Ostrzałka do kos AMS-1, szt. 1
cena w. cena złomu

Sprzęt można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8—14 w PUM Jeżewo, Tykocin. I przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 28 stycznia 1989 r. o godz. 10 w Jeżewie Starym. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu na 2 godz. przed jego rozpoczęciem.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu nieograniczonego, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 59-1

AUGUSTOWSKIE ZAKŁADY OBUWIA w Augustowie ogłaszają **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na

— samochód dostawczy marki żuk typ A-11, nr rej. SUC-915D, nr silnika 669039, nr podwozia 236947, rok prod. 1976

— cena wywoławcza — 575.000 zł

Ww samochód oglądać można w tut. zakładzie codziennie od godz. 8 do godz. 13. Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. w siedzibie Zakładu tj. Augustów, ul. Tytoniowa 8 o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne jak i osoby prywatne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu w terminie do dnia 31 stycznia 1989 r. do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5982-1

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU WODNO-MELIORACYJNEGO w Białymstoku, ul. Elewatorska 11/1 ogłasza **PRZETARG** na sprzedaż samochodów:

1. Star 3W-200 nr podw. 23963, rok prod. 1980
cena wywoławcza 1.939.050 zł
2. Żył 555 nr podw. 1542985, rok prod. 1978
cena wywoławcza 220.500 zł
3. Żuk A-06 nr podw. 573901, rok prod. 1979
cena wywoławcza 409.250 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 1989 r. o godz. 10 w świetlicy PSiTWM w Białymstoku, ul. Elewatorska 11/1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa lub przelewem na konto 805012-1300 BGZ O/W Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu.

Postawione do przetargu ww samochody można oglądać na placach Rejonowych Ekspozytur: poz. 1 w Grajewie, ul. Elewatorska 4

poz. 2 w Siemianówce

poz. 3 w Białymstoku, ul. Elewatorska 11/1

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 192-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOP- SKA” w Stawiskach ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu dostawczego żuk A13B, rok prod. 1983

cena wywoławcza — 792.420 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 10 w świetlicy GS „Sch” w Stawiskach. Samochód można oglądać codziennie w godz. 7—15 w bazie GS.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, tego samego dnia o godz. 12 odbędzie się II przetarg. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6106-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Augustowie ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— koparko-spycharki PE-08B na ciągniku JUMZ-6M, rok prod. 1982, nr silnika 1P 1116, nr fabr. 185592

cena wywoławcza 1.942.413 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 10 w biurze SM przy ul. Hożej 4. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu I przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na 1 godz. przed przetargiem do kasy SM.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5983-1

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY przy ZOZ w Wysokim Mazowieckim, ul. Szpitalna 5 ogłasza **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż

— samochodu marki żuk typ A06 furgon, rok produkcji 1979, nr rej. LOE-597H, nr fabr. 593305
cena wywoławcza — 326.700 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 11 w biurze ZRB na zapleczu Szpitala w Wys. Maz.

Ww pojazd można oglądać w dniach 30—31 stycznia 1989 r. w garażu ZRB — Szpital w Wys. Maz. w godz. 7—15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Szpitala w Wys. Maz. nr konta 45649-1036 NBP Wys. Maz. najpóźniej do dnia 30 stycznia 1989 r. do godz. 15.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6071-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Elku, ul. Suwalska 82, tel. 32-31 wewn. 316 telex 0522702, zamieni lub sprzeda w drodze **PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO** następujące pojazdy:

— Autosan H9-03 nr rej. SUA-190Y rok prod. 1983, nr fabr. nadwozia 70143, nr silnika 8910
cena wywoławcza 2.500.000 zł

Autobus do chwili obecnej znajduje się w eksploatacji.

— Nysa T-522 nr rej. SUA-170N, rok prod. 1979, nr fabr. nadwozia 219819, nr silnika 859917
cena wywoławcza 800.000 zł

Samochód do chwili obecnej znajduje się w eksploatacji.

— ARO 243 D nr rej. SUW-325E, rok prod. 1985, nr fabr. nadwozia 108261, nr silnika 52110
cena wywoławcza 1.400.000 zł

Przedsiębiorstwo nasze reflektuje na zamianę ww pojazdów w rozliczeniu na ciągnik siodłowy marki Jelcz lub Kamaz.

W przypadku niedojścia do zamiany przetarg odbędzie się w siódmym dniu od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto BGZ Oddział Elk 879127-1081 najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Pojazdy można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa codziennie w godz. od 10 do 14.

k 70-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w SOKOŁACH ogłasza **I PRZETARG OGRANICZONY** dla rolników woj. łomżyńskiego oraz **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż sprzętu rolniczego jak niżej:

1. Ciągnik C-360, szt. 3
cena wywoławcza 808.000—867.000
2. Pług zawieszany, szt. 1
cena wywoławcza 18.252 zł
3. Pług zawieszany PN4-35A
w cenie złomu użytkowego
4. Agregat sprężarkowy 3JW60
cena wywoławcza 46.128 zł
5. Piła tarczowa mechaniczna
cena wywoławcza 27.326 zł
6. Kosiarka rotacyjna Z-036
cena wywoławcza 84.493—88.435 zł
7. Opryskiwacz zaw. ORZ 300
w cenie złomu użytkowego
8. Opryskiwacz zaw. ORZ 400
cena wywoławcza 95.976 zł
9. Siewnik 6-rzędowy pneumatyczny
cena wywoławcza 122.640 zł
10. Brona talerzowa U-240
cena wywoławcza 26.113 zł
11. Cysterna do wody T-503
w cenie złomu użytkowego
12. Cysterna do wody T-503
cena wywoławcza 13.790 zł
13. Sadržarka 2-SaBN-62,5
cena wywoławcza 63.130 zł
14. Silosokombajn Ks 1,8
cena wywoławcza 106.726 zł
15. Wiązarka Z-005
cena wywoławcza 190.378 zł
16. Kopaczka Z-609/4
cena wywoławcza 125.488 zł
17. Samochód Nysa
cena wywoławcza 467.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 10 — II o godz. 12 w biurze SKR.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9—15. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. najpóźniej do godz. 8, w dniu przetargu do kasy SKR przedkładając nakaz płatniczy podatku gruntowego.

SKR nie odpowiada za wady ukryte sprzętu oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wycofania maszyny bez podania przyczyn.

k 165-1

BIAŁOSTOCKI ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH w Białymstoku, ul. Zambrowska 20a ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** wyłącznie dla rolników na ciągniki i kosiarki oraz **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na samochód i koparkę

— Samochód Tarpan

cena wywoławcza 1.037.500 zł

— Koparko-spycharka PE 08

cena wywoławcza 1.094.478 zł

— Ciągnik C-360

cena wywoławcza 1.066.111 zł

— Kosiarka rotacyjna

cena wywoławcza od 98.934 zł do 129.200 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. w świetlicy przedsiębiorstwa o godz. 10.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 1989 r.

Ww sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8—10 przy ul. Zambrowskiej 20a.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu.

k 119-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Kurowiecznie 16-100 Sokółka ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na następujące maszyny rolnicze:

1. Przyczepa D-47B — 334.196 zł
2. Kopaczka Z-609 — 222.066 zł
3. Kosiarka rotacyjna Z-036 — 124.638 zł
4. Pług 3-skiłowy V-023 — 23.663 zł
5. Brona talerzowa V-240 — 60.000 zł

Sprzęt można oglądać codziennie w Spółdzielni w godz. 9—15 oprócz sobót i świąt.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 stycznia 1989 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić do kasy Spółdzielni 10 proc. wadium najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6019-1

OKRĘGOWE ZAKŁADY TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI Oddział w Białymstoku, Kolejowa 26 ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż następujących samochodów:

1. Nysa 522 towos, nr rej. BKB-509Y
cena wywoławcza — 468.000 zł
2. Nysa 522 towos, nr rej. BKB-627E
cena wywoławcza — 468.000 zł
3. Żuk A16 combi, nr rej. BKA-546Y
cena wywoławcza — 480.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lutego 1989 r. o godz. 10.

Pojazdy można oglądać w dniach od 30 stycznia do 1 lutego 1989 r. w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Oddziału do dnia 31 stycznia 1989 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6062-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Hajnówce, ul. Łowcza 4 ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na

1. Tarpan nr rej. BKA-828U, rok prod. 1982

cena wywoławcza — 595.500 zł

2. Nysa nr rej. BKA-887U, rok prod. 1983

cena wywoławcza — 466.250 zł

3. Star 28 W nr rej. BKA-889, rok prod. 1978

cena wywoławcza — 500.000 zł

4. Jelcz — autobus nr rej. BKA-858U, rok prod. 1981

cena wywoławcza — 1.350.000 zł

5. Przyczepa asenizacyjna nr rej. BKP-566E, rok prod. 1981

cena wywoławcza — 64.784 zł

6. Przyczepa NG-1 (gospodarcza) rok prod. 1982

cena wywoławcza — 44.000 zł

7. Star 28 SK-4 asenizacyjna nr rej. BKA-674K

cena wywoławcza — 759.262 zł

Przetarg odbędzie się 30 stycznia 1989 roku o godz. 10 w świetlicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Hajnówce.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa do godz. 9 w dniu przetargu.

W razie niedojścia do pełnej wyprzedaży pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 6 lutego 1989 roku o godz. 10 w tutejszym Przedsiębiorstwie.

k 6073-1

ZAKŁAD ELEKTROTECHNIKI MOTORYZACYJNEJ w Elku ul. Bema 2 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— samochodu fiat 125p — 1500 nr podw. SU-4200016, nr silnika SU-4200348, rok prod. 1974
cena wywoławcza 760.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 11 w świetlicy ZEM w Elku, ul. Bema 2.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przed przetargiem do kasy ZEM w Elku, ul. Bema 2 lub na r-k bankowy PBK O/Elk nr konta 377825-736.

Ww pojazd można oglądać na tydzień przed przetargiem w dni robocze w godz. 10—13 w ZEM Elk, ul. Bema 2 (Stanowisko Transportu, tel. wewn. 203, centrala 32-41). Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 89-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w CIMOSZKACH, gm. Wieliczki, woj. suwalskie ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż kombajnu „Bizon” Super Z-056, rok produkcji 1979 (silnik na gwarancji po N.G.).

— cena wywoławcza 5.223.400 zł

oraz **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

— silnika wysokoprężnego 6 cyl. typ S-530 B,

cena wywoławcza 448.680 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24 stycznia 1989 r. o godz. 12 w świetlicy RSP.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Ww sprzęt można oglądać w dni robocze z wyjątkiem sobót w godz. 8—14.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 126-1

PANSTWOWY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ dla DOROSŁYCH w Choroszczy, ul. Szosa Szpitalna 4 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na maszyny rolnicze:

1. Ciągnik Ursus C-360 3 P nr rej. BKC-496D, rok prod. 1982
2. Przyczepa rolnicza D-46B nr rej. BKP-076H, rok prod. 1977
3. Roztrząsacz obornika T-032, rok prod. 1977
4. Ładowacz UNHZ-500 nr fabr. 22814, rok prod. 1979

cena wywoławcza 967.000,— zł

cena wywoławcza 192.000,— zł

cena wywoławcza 132.000,— zł

cena wywoławcza 365.000,— zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1989 r. o godz. 10.00 w siedzibie PDPS dla Dorosłych w Choroszczy, ul. Szosa Szpitalna 4.

W przypadku nieodbycia się I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11.00.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy opłacić najpóźniej w dniu przetargu, na godzinę przed jego rozpoczęciem.

Maszyny można oglądać w dni robocze w godzinach 8.00—14.00.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 173-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO 15-483 Białystok, ul. Fabryczna 2 ogłasza **PRZET**

70,7 mn zł na NFOZ Najtansza turystyka

Kierowcy, rowerem czy pieszo?

Miejski Komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Białymstoku podsumował wyniki zbiórki na NFOZ. Okazało się, iż białostocianie na konto NFOZ wpłacili ponad 70,7 mln zł, realizując tym samym plan w 124,5 proc. Najliczniejsze grono świadczących stanowią pracownicy zakładów uspołecznionych, oni też wykonali swoje zobowiązania w 125,3 proc., przekazując prawie 67 mln zł. Inne grupy zawodowe także wykonywały i przekroczyły przyjęte przez siebie zadania, za wyjątkiem rzemieślników. Na plan 1.650 tys. zł wpłacili oni 1.118.579 zł (67,8 proc.).

Spotkanie z posłem

Jutro, 18 lutego, o godz. 10 posł MIKOŁAJ SADOWSKI spotka się w Gródku, w świetlicy Spółdzielni Usług Rolniczych z miejscowym aktywnym ZSL, by porozmawiać o nowych zasadach naliczania rent rolniczych oraz o funduszu socjalnym wsi.

Po dyskusji, o godz. 12 Mirosław Sadowski rozpocznie dyżur poselski, na którym będzie oczekiwał wszystkich pragnących podzielić się z nim swoimi przemyśleniami, uwagami i wnioskami. (ota)

W kilku wierszach

* W czwartek, 19 stycznia o godz. 12 w sali Klubu Pracownika PSK przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 24 odbędzie się posiedzenie naukowo-szkoleniowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Towarzystwa Internistów Polskich. Tematem przewodnim spotkania będzie interpretacja wyników badań dodatkowych w diagnostyce chorób nerek. (zm)

Komunikaty MO

Osoby, które w dniu 28 grudnia 1988 r. ok. godz. 16.50 były świadkami potrącenia przez pojazd mechaniczny na przejściu dla pieszych w rejonie skrzyżowania ul. 100-lecia Państwa Polskiego i Radzymińskiej, proszone są o zgłoszenie się do RUSW w Białymstoku przy ul. Bema 4, pok. 224, tel. 77-536 i 77-539, w godz. 8.00-15.30.

* Kierowca samochodu „fiat 1200p”, który w dniu 27 grudnia 1988 r. ok. godz. 16.45 na trasie Nowosiółki-Chorosze, mijając się z samochodem marki „audi”, był świadkiem potrącenia przez ten pojazd osoby pieszej, proszony jest o skontaktowanie z RUSW w Białymstoku przy ul. Bema 4, pok. 110, tel. 77-536 i 77-539, w godz. 8.00-15.30.

* 30 grudnia 1988 r. w Białymstoku, ok. godz. 16 na rondzie przy ul. Lenina i Nowowarszawskiej, potrącony został przez pojazd mechaniczny, który ponosił śmierć, Osoby będące świadkami tego zdarzenia proszone są o skontaktowanie z RUSW w Białymstoku przy ul. Bema 4, pok. 124, lub tel. 77-533 i 77-536, w godz. 8.00-15.30.

OD PIĄTKI DO NIEDZIELI

PECHOWY TRZYNAŚTY DLA ZŁODZIEI ◀ KOLA I SAMOCHODY – ŁAKOMYM KĄSIEM

Tym razem nie było to tak tragiczne dni, jak pod koniec ubiegłego tygodnia. Sokołską milicję, co prawda poinformowano, że w mieszkaniu przy ul. SZKOŁNEJ znaleziono zwłoki 17-letniego mężczyzny, ale wszystkie wskazują na to, że to zbrodnia.

Natomiast minione trzy dni w woj. białostockim można na szczęście uważać za pechowe dla tych, którzy uważają, że najlepszą drogą do wzbogacenia się są kradzieże, włamania, a nawet rozbój. O tym, że nie jest to droga uczciwa i bezpieczna przekonali się niektórzy młodzi mieszkańcy naszego regionu, gdy milicji udało się dość szybko zatrzymać złodziejską kradzież.

Bardzo pechowy okazał się piątek 13 stycznia dla Mirosława L. z Chrabot, który (wspólnie z kolegą) dokonał w ostatnim tygodniu kilkunastu włamań i kradzieży w mieszkaniach i samochodach.

* Dziesiąt minut po północy, właśnie 13 stycznia, dwaj mieszkańcy Białegostoku na ul. Miynowej zatrzymali 17-letniego Mirosława L. (mieszkał w Chrabot). Nie przebiegając w słowach i czynach, najpierw skropowali mu ręce, później zaczęli zabierać czapkę, szalik i pieniądze z dokumentami oraz zegarek. Daleko nie uciekli, bowiem w godzinę po złodzieży przyszedł...

Zycie składa się z drobniaków — to wiadomo. Czytelnicy dali wyraz temu, że są one najbardziej dokuczliwe. W sobotnich telefonach najczęściej powtarzały się skargi na niewielkie uciążliwości, które przy odrębnie dobrej woli osób odpowiedzialnych, powinny być wyeliminowane. Narzekamy na powszechną zanieległość, ale reakcja Czytelników temu zaprzecz. To po prostu, że są ludzie, którym nie jest obojętny wygląd miasta, ulic, domów, stosunek człowieka do człowieka.

W Jarosławcu brudno

Jeden z naszych rozmówców odwiedził niedawno osiedle Jarosławca. Jest ładne — stwierdził — ale brudne. Widać, że przy przedzie wszystkim pojeździć do śmieci stojące między okradzionymi posesjami i ulicą. Powinny one stać na podwózkach, właściciele dbaliby wtedy o ich wygląd. Nie byłoby wokół rozsypanych śmieci. Taką sytuację Czytelnik odnosi szczególnie do prawej strony ulicy.

Nasz rozmówca ma czas. Jedzi po mieście, obserwuje różne nieprawidłowości. Jego zamiarem jest spisanie tego, co zauważył, przedstawienie prezydentowi Białegostoku. Liczy na skutki.

Na Wysokim Stoczku ciemno

Wielu emigrantów (od ul. Antonikowskiej w głąb osiedla Wysoki Stoczek Południowy) nie pała się lampy. Jest to odcinek nowej ulicy. Oświetlenie wykonało, ale na razie jako dekorację. Szkoda, bo drogi przy emigracji — Czytelniczka która nas o tym informowała — zalicza do najbardziej niebezpiecznych.

W ostatnich latach rzucamy się na turystykę, jak pies na ochlap — coraz więcej ludzi tak namiętnie garnie się do poznawania przede wszystkim krajów ościennych, że aż miło patrzeć. A ilu wykształconych przy tym specjalistów od handlu zagranicznego, chociaż kierunek studiów to raczej elitarny i trudno się nań dostać.

„Turczyn”, jednodniowy. Sa też w listopadzie andrzejkowie na orientację. To tylko niektóre z cyklicznych imprez. Są jeszcze inne, urządzane przez kółka PTTK, które działają w ok. 50 zakładach pracy Białegostoku (a do wyróżniających się należy kółko przy KZKS w Starej Księżance i przy PKP). Kolejne na przykład każdego stycznia urządzają sobie ogólnopolskie spotkanie na „Kuligu u Ireny” (prezesem kółka jest Irena Litwińska).

Wiele imprez odbywa się też w szkolnych kółkach PTTK — w Białymstoku działa ich 51, a najprężniejsze są ogólnopolskie w II LO, Zespole Szkół Budowlano-Geodezyjnych i Zespole Szkół CZSP.

Na młodzieży zresztą opiera się spora część działalności PTTK. To właśnie ona stanowi przyszłą kadrę dla turystyki, młodzi stają się z czasem organizatorami naszego wypoczynku i rekreacji. Co roku kilkudziesięciu uczniów uczestniczy w wakacyjnych obozach. Młodzieżowe Szkoły Turystyki, urządzanych w malowniczych zakątkach ziemi szczecińskiej i jeleniogórskiej.

W strukturze Miejskiego Oddziału PTTK w Białymstoku działają też kluby turystyki kwalifikowanej: żeglarski, kolarski, narciarski, ka-

jakowski, działalności podwodnej i imprez na orientację. W sumie zrzeszają one ponad 500 zapaleńców różnych form aktywnego wypoczynku.

Mimo że PTTK-owska turystyka nie kosztuje wiele, bezpłatna przecież nie jest. Na te najbardziej powszechne, dostępne dla wszystkich imprezy zarabia się dzięki działalności gospodarzy: turystyce krajowej, zagranicznej i transportowi. W minionym roku białostocki oddział Towarzystwa wysygnął na potrzeby swych kół i klubów ponad 2 mln zł.

Na turystyce krajowej zarabiała nie tak dużo — koszty jednak nie zawsze odpowiadają potencjalnym klientom. Pora tym — skromna jest baza lokalowa. Transport — to dwa stosunkowo nowe autokary i jeden — już dość zdezaktualizowany. Wystąpiono o nowy — planując, że nie trzeba nikogo dusić o pożytek.

Najwięcej profitów daje turystyka zagraniczna. Najchętniej jeździ się z PTTK do Związku Radzieckiego, przeważnie do Grodna. Od maja ubr. jest to forma bezwzględnie wymagalna, gdzie członkowie Towarzystwa — skromna forma rekompensaty za ich społeczną działalność w ruchu turystycznym. Być może już w tym roku możliwa będzie podobna forma wyjazdów kolarskich i kajakowych. Trwają jeszcze rozmowy z Grodzieńskim Okręgowym Przedsiębiorstwem Turystyczno-Wycieczkowym.

Nieco mniej turystów kieruje swe kroki do Bułgarii, a także do NRD, Czechosłowacji czy na Węgry. Kraje „dolarowe” — to przede wszystkim Turcja, Grecja i Jugosławia...

Powracając jeszcze na białostockie podwórko — PTTK nosi się z zamiarem reaktywowania jednodniowych wycieczek z cyklu „Poznajmy miasto”, które jakoś uległy zapomnieniu. A szkoda, bo przy okazji solidnego tyku historii Białegostoku i okolic można sobie w niedzielę nieco odpocząć w czasie pieszej czy rowerowej eskapady.

Działacze Towarzystwa mają też nadzieję na większe zainteresowanie białostoczian jednodniowymi wyjazdami szlakami: tatarskim, nadbużańskim, chwały oręża polskiego czy wycieczkami do Białowieży, Augustowa, Suwałk. Może — kuligiem?

M. PIEKAREK

Przed startem

„piosenkarzkiej karuzeli”

Po raz kolejny ruszy niedługo „piosenkarska karuzela”. Organizatorzy Zarząd Miejski ZSMP w Białymstoku i Klub „Promenada” zapraszają w niedzielę, 23 stycznia br. do Klubu przy ul. Lenina i na konkurs eliminacji XIII Ogólnopolskiego Międziedzielnego Przeglądu Piosenek.

W piosenkarzkiej odpowiedzialności mogą brać udział zespoły oraz solisti w wieku 16-30 lat. Jurorzy ocenia występujących w trzech kategoriach: Solisti, zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne. Muszą przygotować dwa utwory polskich kompozytorów i autorskie teksty. W konkursie repertuaru mogą być także własne utwory wykonawców, nie innych twórców profesjonalnych i amatorów.

W kategorii programów Międziedzielnego Przeglądu Piosenek przygotować półgodzinny program muzyczny, mu-

zyczno-literacki, muzyczno-poetycki, muzyczno-plastykny względnie muzyczno-narzędziowy. W grupie piosenek — propozycje do wspólnego śpiewania należy dodatkowo zgłosić piosenkę-propozycję autorstwa amatora (może to być piosenka wykonawcy, biorącego udział w przeglądzie). Może ona stanowić składową część programu klubowego, musi być przedstawiona jako trzecia część soliste, zespół wokalny lub wokalo-instrumentalny.

Przyjazd wykonawców na eliminacje miejskie odbywa się na koszt własny. Organizatorzy zapewniali: sale i aparaturę nagłaśniającą oraz podstawowy sprzęt muzyczny.

Informacji działacza Zarząd Miejski ZSMP w Białymstoku, ul. Lipowa 6, tel. 417-035, (mlp)

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

ski, kolarski, narciarski, kajakowski, działalności podwodnej i imprez na orientację. W sumie zrzeszają one ponad 500 zapaleńców różnych form aktywnego wypoczynku.

Mimo że PTTK-owska turystyka nie kosztuje wiele, bezpłatna przecież nie jest. Na te najbardziej powszechne, dostępne dla wszystkich imprezy zarabia się dzięki działalności gospodarzy: turystyce krajowej, zagranicznej i transportowi. W minionym roku białostocki oddział Towarzystwa wysygnął na potrzeby swych kół i klubów ponad 2 mln zł.

Na turystyce krajowej zarabiała nie tak dużo — koszty jednak nie zawsze odpowiadają potencjalnym klientom. Pora tym — skromna jest baza lokalowa. Transport — to dwa stosunkowo nowe autokary i jeden — już dość zdezaktualizowany. Wystąpiono o nowy — planując, że nie trzeba nikogo dusić o pożytek.

Najwięcej profitów daje turystyka zagraniczna. Najchętniej jeździ się z PTTK do Związku Radzieckiego, przeważnie do Grodna. Od maja ubr. jest to forma bezwzględnie wymagalna, gdzie członkowie Towarzystwa — skromna forma rekompensaty za ich społeczną działalność w ruchu turystycznym. Być może już w tym roku możliwa będzie podobna forma wyjazdów kolarskich i kajakowych. Trwają jeszcze rozmowy z Grodzieńskim Okręgowym Przedsiębiorstwem Turystyczno-Wycieczkowym.

Nieco mniej turystów kieruje swe kroki do Bułgarii, a także do NRD, Czechosłowacji czy na Węgry. Kraje „dolarowe” — to przede wszystkim Turcja, Grecja i Jugosławia...

Powracając jeszcze na białostockie podwórko — PTTK nosi się z zamiarem reaktywowania jednodniowych wycieczek z cyklu „Poznajmy miasto”, które jakoś uległy zapomnieniu. A szkoda, bo przy okazji solidnego tyku historii Białegostoku i okolic można sobie w niedzielę nieco odpocząć w czasie pieszej czy rowerowej eskapady.

Działacze Towarzystwa mają też nadzieję na większe zainteresowanie białostoczian jednodniowymi wyjazdami szlakami: tatarskim, nadbużańskim, chwały oręża polskiego czy wycieczkami do Białowieży, Augustowa, Suwałk. Może — kuligiem?

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK

M. PIEKAREK